

Festiwal Górski w Cieszynie

Data publikacji: 29.03.2012 7:50

Za nami pierwsza edycja "Festiwalu Górskiego". Na tym jednak nie koniec - zapewniają organizatorzy - prawdopodobnie impreza na stałe zagości w cieszyńskim kalendarzu. - Nadal kontynuować będziemy również spotkania filmowe, prelekcje i "slajdowiska", a w każdą trzecią sobotę miesiąca gościć będziemy osoby, które z całą pewnością uznać można za pasjonatów w dziedzinie górskich przygód - podkreśla Janusz Mendera, twórca "Strefy Wolności" w Cieszynie.

Szkolenia, prelekcje, filmy... Każdy, kto w miniony weekend odwiedził „Strefę Wolności” w Cieszynie na nudę narzekać nie mógł. Organizatorzy „Festiwalu Górskiego” nie tylko zadbali o wspaniałą atmosferę imprezy, ale również przygotowali całe mnóstwo atrakcji.

Choć imprez tego typu w Polsce jest wiele, w Cieszynie jednak postawiono na własne pomysły. - **Organizacja Festiwalu zrodziła się w myślach już jakiś czas temu, między innymi ze względu na ściankę wspinaczkową, która znajduje się w obiekcie, ale również dlatego, że mówiąc najprościej wszyscy kochamy góry** - podkreśla Dawid Brzuska, organizator przedsięwzięcia - **Zrobiliśmy to również dlatego, by dać ludziom możliwość obejrzenia fajnych filmów o tematyce górskiej, a także możliwość udziału w szkoleniach. Będziemy się starali, żeby impreza na stałe zagościła w naszym kalendarzu i „ściągała” do Cieszyna także osoby, które ekspertami w dziedzinie gór nie są, ale lubią zdobywać nowe doświadczenia i są ciekawe świata. Bo tak naprawdę „Festiwal Górski” to impreza otwarta dla wszystkich, którzy mają ochotę po prostu z nami być...**

Dzień pierwszy „Festiwalu Górskiego” dedykowany został bezpieczeństwu. - **Nie ma łatwych gór i nie ma łatwych wypraw. Nie możemy więc liczyć na przypadki** - dodaje Dawid Brzuska - **dlatego też to pierwsze spotkanie w ramach Festiwalu zadedykowaliśmy wszystkim tym, którzy nieprzygotowani wyruszają w góry, a swoją bezmyślnością narażają życie ratowników. Można powiedzieć, że pierwszy etap naszego Festiwalu skupił się na „budowaniu” ludzkiej świadomości. Do tematu nawiązywał również blok filmowy, wyemitowany po zakończeniu warsztatów i szkoleń.**

Rozpoczęło się od szkolenia z zakresu pierwszej pomocy. ..

Każdy z nas powinien znać zasady pierwszej pomocy, by w razie konieczności pomóc poszkodowanemu. Jeśli w tej dziedzinie wiedzy ktoś jeszcze posiadał luki, spotkanie w „Strefie Wolności” było okazją, żeby je nadrobić. - **Musimy pamiętać, że to pierwsze minuty często decydują o życiu i zdrowiu poszkodowanych. Ważne jest, żebyśmy wiedzieli, co zrobić, gdy ktoś potrzebuje naszej pomocy... Zespół Pogotowia Ratunkowego od momentu wezwania powinien pojawić się na miejscu zdarzenia do 8 minut (na terenie zabudowanym), poza terenem zabudowanym do 15 minut. Jeśli poszkodowany jest w stanie zagrożenia życia, a Wy jako świadkowie zdarzenia nie udzielicie osobie poszkodowanej fachowej pierwszej pomocy, to służby ratunkowe dość często są bezsilne. Stąd tak ważna jest edukacja naszego społeczeństwa, każdy z nas powinien posiadać podstawową wiedzę na ten temat...** - podkreślał Michał Szopa ratownik medyczny z Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego.

Nieco później o zasadach bezpiecznego poruszania się w górach opowiedział Ryszard Syrokosz GOPR-owiec w stanie spoczynku, aktywny przewodnik PTTK. Marcin Szczotka alpinista i instruktor wspinaczki z Centrum Sportów Górskich Trango w Bielsku Białej zaprezentował widzom film ze swojej wyprawy na Trango Tower oraz prezentację z wytyczania nowej drogi na Acopan Tepui w Wenezueli (650 metrów wspinania).

Tego dnia w "Strefie Wolności" gościły również projekcje filmowe „Ratunek nadchodzi z nieba”, „Na każde wezwanie Naczelnika” oraz „180 stopni na południe”. - **Filmy pokazywane w Strefie Wolności są produkcjami, które**

pojawią się aktualnie na największych festiwalach górskich w Polsce i na świecie, zdobywając liczne nagrody – akcentuje Janusz Mendera właściciel „Strefy Wolności”.

Drugi dzień „Festiwalu Górskiego”...

W „Strefie Wolności” zagościła kolejna prelekcja i „slajdowisko” Nomad Klubu z Zebrzydowic. Tym razem o wspinaczce w Norwegii opowiedział Waldek Fójcik w towarzystwie żony Moniki. Opowieści wzbudziły szczególne zainteresowanie wśród uczestników Festiwalu, gdyż dotyczyły projektu, który zakładał wspinaczkę w różnych częściach Europy, z użyciem tradycyjnej asekuracji, na drogach wielowyciągowych.

Tego dnia blok filmowy rozpoczął się filmem, w którym narrację poprowadził Joe Simpson. - **Film poświęcony był historycznej wspinaczce na jeden ze szczytów Alp - Eiger. Widownia przeżywała dramatyczne wydarzenia sprzed lat, które zbiegały się z przeżyciami narratora. Samemu Joe poświęcony został ostatni film Festiwalu** – wyjaśniają organizatorzy - **Największą postać polskiego himalaizmu przybliżył nam doskonały film Jerzego Porębskiego "Kukuczka", natomiast "Chciałem żyć jak normalni ludzie, ale to nie działa" - ten cytat z filmu "Steep" oddaje wszystko, co odczuwaliliśmy patrząc na szaleńców zjeżdżających na nartach z najwyższych szczytów świata...**

Pierwszy „Festiwal Górski” już za nami. Jak organizatorzy oceniają imprezę ? - **Z pewnością we wszystkich większych miastach Polski potrzebna byłaby rezerwacja, by znaleźć miejsce na widowni, jednak Cieszyn jest specyficznym miastem, tu publiczność zawiodła. Jednak ci którzy z nami byli imprezę ocenili bardzo wysoko. Klubowy klimat wyświetlanych na wielkim ekranie (około 6x3 m) slajdów i filmów oraz dobre nagłośnienie stwarzały unikatowy nastrój i sprawiały, że wrażenia pozostaną w pamięci na długo** – podkreśla Janusz Mendera.

Już dzisiaj „Strefa Wolności” zaprasza na kolejne spotkania filmowe, prelekcje i „slajdowiska”. Najbliższe odbędzie się 21 kwietnia. Magdalena Bregin opowie o wejściu na „Biełuchę” – najwyższy szczyt gór Ałtaj (4506).

Barbara Stelmach-Kubaszcyk

artykuł sponsorowany